

Temat: Test z dojrzałości do małżeństwa. (06.04.2020)

Temat: Być matką, być ojcem. (06.04.2020)

1. Zanim w naszym dorosłym życiu zaczniemy poważnie rozważać temat **MAŁŻEŃSTWA**, musimy przeżyć kilka ważnych chwil:
 - ✓ spotkać osobę, w towarzystwie której będzie nam się miło spędzało czas;
 - ✓ polubić ją;
 - ✓ poczuć szczególną więź z tą osobą, nić porozumienia;
 - ✓ czuć, że chce się z tą osobą przebywać cały czas;
 - ✓ a w końcu pokochać ją.
2. Musimy też odpowiedzieć sobie na następujące pytania czy:
 - mam podobne (lub takie same) zainteresowania, poglądy i spojrzenie na życie, świat;
 - mam z tą drugą osobą takie same priorytety, cele w życiu;
 - tak samo widzieć naszą przyszłość w związku;
 - wykazuję szacunek do partnera;
 - potrafię być wyrozumiały i wspierać partnera w jego zamierzeniach (np. pójście do pracy, dokończanie się, otwarcie własnej firmy itd.);
 - Rozumiem, że bycie razem nie oznacza „emocjonalnego więzienia”- każdy ma prawo na realizację własnych pasji, ale też (raz na jakiś czas) spotkać się ze swoimi znajomymi (kawa z koleżankami, kosmetyczka, fitness, wspólne wyjście na siłownię lub mecz z kolegami);
3. Kolejne pytania i odpowiedzi przychodzą, gdy już zamieszkamy razem.
4. Pamiętajmy, że w pobliżu nie ma rodziców; musimy radzić sobie sami.
5. Nasze zamieszkanie osobno- bez rodziców- to kolejny krok w dorosłość i samodzielność.
6. Pamiętajmy, że już na początku dobrze jest ustalić (nie sztywne, ale jednak) zasady funkcjonowania we własnym domu. Np.:
 - kto standardowo będzie wynosił śmieci;
 - kto myje naczynia, a może ten, kto je akurat widzi (bo druga osoba jest czymś bardzo zajęta);
 - jaki dzień ustalamy na sprzątanie mieszkania np. sobota; a jeżeli tak, to kto wyciera kurze, kto odkurza, a kto myje sanitariaty itp. jest to o tyle ważne, że jeżeli obie osoby chodzą do pracy, to cały sekret dobrej organizacji polega na tym, żeby podzielić się obowiązkami- wtedy wysprzątane będzie szybciej, nikt nie będzie się czuł szczególnie zmęczony- **I BĘDZIE CZAS NA SPĘDZENIE GO RAZEM !!!**
 - czy większe zakupy robimy razem (w określony dzień- teraz sklepy otwarte są do wieczora);

- kto będzie gotował (nie jest przecież powiedziane, że lepiej robi to kobieta; jest wielu kucharzy- mężczyzn); a może tak: raz jeden raz drugi- w zależności co komu lepiej wychodzi; a może oboje;
 - kto jest od obsługi pralki i prasowania, itd.
7. Dobrze jest sprawy związane z organizacją dobrego funkcjonowania gospodarstwa domowego ustalić na początku, to wiele ułatwia i nie generuje później niepotrzebnych konfliktów.
 8. Ważne jest, by nie trzymać się sztywno wcześniej przyjętych reguł. Mowa tu o takich sytuacjach jak np.: mąż wyjechał na trzy dni w delegację (ale on jest od wynoszenia śmieci- więc, mimo, że z kosz „kipi”, to nie wyniosę; poczekam na jego powrót) lub (żona ma grypę, leży osłabiona w łóżku, albo właśnie wróciła ze szpitala po porodzie- to ja nie umyję sterty naczyń, bo to należy do jej obowiązków, nie podgrzeję obiadu, który przyniosła teściowa- bo to nie moja „działka”).
 9. Trzeba mądrze podejść do każdej sytuacji, aby znów nie wywoływać niepotrzebnych złych emocji- złości.
 10. **MAMY BYĆ DLA SIEBIE PARTNERAMI W ZWIĄZKU!!!** A to oznacza, że się uzupełniamy, ufamy sobie i wspieramy się zawsze, a szczególnie w trudnych chwilach.
 11. Kolejnym trudnym momentem w życiu młodych ludzi jest- pojawienie się dziecka w domu.
 12. To czas, kiedy cały dotychczasowy, poukładany świat jest przewrócony do góry nogami.
 13. W tym czasie również należy wspólnie podjąć się trudu jakim jest **RODZICIELSTWO!**
 14. Nie jest tak, że wszystkim najlepiej zajmie się młoda matka. Ona jest tak samo przerażona jak ojciec dziecka. Dlatego ważne jest wzajemne wsparcie (pomoc przy kąpieli, noszeniu, gdy dziecko ma kolki i kolejną noc płacze itd.).
 15. Bycie rodzicem, to nie tylko intensywność działania, nieprzespane noce w pierwszych kilku miesiącach życia malucha, to przede wszystkim mądrość i odpowiedzialność (za słowa, za czyny, zachowanie- w stosunku do dziecka i przy dziecku).
 16. Pamiętajmy o wspólnym „froncie” przy wychowywaniu dziecka (a nietakt, że tata pozwoli, a mama zdecydowanie nie zgadza się).
 17. Pamiętajmy jako dorośli jesteśmy wzorem dla naszych dzieci. One nas obserwują i próbują naśladować. Dobrze, jeżeli jesteśmy godni być wzorem dla swoich pociech, gorzej, jeżeli wzorce są złe, a nasze dziecko albo: kroczy w złym kierunku lub- co gorsza- się nas boi (bo np. jesteśmy alkoholikami).
 18. Ważne jest też, abyśmy- jako rodzice- byli wsparciem dla swoich dzieci. Ale, żeby to było możliwe, musimy z nimi rozmawiać, kroczyć za nimi, pozwolić im wejść w krąg naszych zainteresowań. Tak, zainteresowań- ponieważ dziecko czuje, że w którymś momencie przestaje interesować swoich rodziców; nie są oni zainteresowani nim (jego radościami, problemami, zainteresowaniami, pasjami, kłopotami)- **PO PROSTU**

PRZYCHODZI TAKI MOMENT, ŻE RODZICE (TŁUMACZĄC SIĘ BRAKIEM CZASU)-
ODDALAJĄ SIĘ OD SWOICH DZIECI, TRACĄ Z NIMI KONTAKT.

**19. WAŻNE: PODSTAWĄ DOBRYCH RELACJI MAŁŻEŃSKICH I RODZICIELSKICH JEST-
ROZMOWA!**

20. Podsumowując tematykę wchodzenia w dorosłe życie, jedno stwierdzenie nasuwa się
od razu:

**BYĆ DOROSŁYM, TO NIE ZGODA NA TO, ŻE WSZYSTKO MI WOLNO I JESTEM WOLNY
OD NAKAZÓW I ZAKAZÓW.**

**BYCIE DOROSŁYM TO: ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA SIEBIE I BLISKICH, PODEJMOWANIE
ODPOWIEDZIALNYCH DECYZJI, ROZSADEK, MĄDROŚĆ W DZIAŁANIU.**

Zad. domowe

Polecam Wam, abyście obejrzeli dwa filmy (bardzo przyjemne w odbiorze):

1. „Och życie”
2. „Mama na obcasach”

Oba pokazują jak zmienia się życie, kiedy stajemy się na prawdę DOROŚLI.